

**Scenariusz prelekcji przed pokazem filmu „Syzyfowe prace”**

Termin wydarzenia: 17 lutego 2022 roku

Miejsce: Mediateka 800-lecia w Piotrkowie Trybunalskim

Godzina: 14:30

Odbiorcy: dzieci i młodzież w wieku szkolnym oraz dorośli

Zleceniodawca: Piotrkowska Fundacja Talentów

Prelegent: Agnieszka Szóstek

**Cel prelekcji:**

- wprowadzenie uczestników prelekcji w historię miasta Piotrkowa Trybunalskiego i jego filmowy obraz

- przedstawienie uczestnikom prelekcji wkładu Piotrkowa jako lokacji filmowej w dzieje polskiej i światowej kinematografii

- zapoznanie uczestników prelekcji z podstawowymi pojęciami z zakresu kultury filmowej, filmu jako dziedziny artystycznego wyrazu,

- zapoznanie uczestnikom prelekcji z sylwetkami polskich i zagranicznych twórców filmowych

- zaprezentowanie odbiorcom prelekcji, że Piotrków to miejsce ciekawe, pełne opowieści i kryjące w sobie wiele filmowych tematów

- przekonanie uczestników prelekcji, że jako mieszkańcy Piotrkowa mogą być dumni ze swojego miasta, jako jednego z najbardziej filmowych miast w Polsce i w tej części Europy

- pokazanie szerszemu gronu odbiorców, że hasło „Piotrków filmowy” to nie pusty slogan, że za tymi słowami stoi ponad 40 produkcji filmowych, do których plenerów udzielił właśnie Piotrków Trybunalski

**Forma:**

- pogadanka z prezentacją zdjęć

- prezentacja piotrkowskich filmowych lokacji w ekranizacji „Syzyfowych prac” Stefana Żeromskiego z 1997 roku

Przebieg prelekcji:

**Wstęp**

W 1997 roku na piotrkowskiej Starówce Paweł Komorowski nakręcił część zdjęć do serialu opartego na motywach powieści Stefana Żeromskiego (i pod tym samym tytułem)



„Syzyfowe prace”. W filmowych dziejach Piotrkowa, była to dopiero pierwsza filmowa adaptacja lektury szkolnej. Od „Syzyfowych prac” rozpoczęły się filmowe kariery wielu aktorów młodego pokolenia, m.in. Bartka Kasprzykowskiego i Łukasza Garlickiego.

**Część główna – planowany przekaz merytoryczny**

„Syzyfowe prace” to zarówno film, jak i serial oparty na podstawie powieści Stefana Żeromskiego pod tym samym, opowiadające historię Marcina Borowica, ucznia kieleckiego gimnazjum, w okresie zaborów.

W Piotrkowie ekipa filmowa pod kierunkiem reżysera Pawła Komorowskiego pojawiła się na przełomie sierpnia i września 1997 roku. Na kilka dni dla twórców serialu *Syzyfowe prace* Piotrków stał się Kielcami z lat 80. i 90. XIX stulecia. Prace filmowców skupiły się głównie na terenie Starego Miasta, z pominięciem jednak Rynku Trybunalskiego. Na 99 minut filmu i blisko 260 minut serialu piotrkowskie sceny zajmują łącznie 18 minut. Choć wydaje się, że to niewiele, niemniej to właśnie w Piotrkowie zrealizowano kilka kluczowych m.in. pierwsze miłosne uniesienia Marcina Borowicza. Co ciekawe, jeli chodzi o serial to Piotrkó jako plener nie pojawia się w ogóle w jego pierwszym i trzecim odcinku. Kadry z Piotrkowem w tle stanowią zaś 1/8 ogółu zdjęć pozostałych czterech odcinków serialu.

Krakowskie Przedmieście, Pijarska, Łazienna Mokra, Grodzka, Farna, Rycerska i Starowarszawska, to piotrkowskie ulice, które zagrały w ekranizacji powieści Stefana Żeromskiego. Po raz pierwszy Piotrków, a dokładnie ulicę Łazienną Mokrą można zobaczyć, w scenie podczas której mały Marcin Borowicz wraz z matką przyjeżdża dorożką do Kielc. Kolejne ujęcia z Piotrkowa to kamienica przy ulicy Pijarskiej 7 z charakterystycznym podwórkiem, mieszczącym się naprzeciwko plebanii klasztoru oo. Jezuitów. Na wspomnianej ulicy Pijarskiej mieścił się hotel, w którym zamieszkał mały Borewicz na czas przygotowań do egzaminów do gimnazjum. Co dość istotne próżno szukać tego piotrkowskiego pleneru w innych odcinkach serii. Warto jeszcze dodać, że udział w zdjęciach zrealizowanych w tej części piotrkowskiej Starówki wzięło dwoje znakomitych polskich aktorów **Joanna Szczepkowska** (ur. 1953) i **Franciszek Pieczka** (ur. 1928). Małego Marcina zagrał zaś **Marcin Wołek** (ur. 1985).

Choć na ekranie spośród wszystkich piotrkowskich ulic stanowiących plenery na ekranie najczęściej „goszczą” Krakowskie Przedmieście i Pijarska, swój udział w „Syzyfowych pracach” zaznaczyły także ulica Grodzka, Starowarszawska oraz podwórko u zbiegu ulic Rycerska i Szewska. Na pierwszej z wymienionych ulic zrealizowano ujęcia



obrazujące politykę rusyfikacyjną prowadzoną przez zaborców – nazwy polskich ulic zastąpiono nazwami rosyjskimi pisanymi cyrylicą. Dla Piotrkowa, który sto lat wcześniej był przecież stolicą carskiej guberni była to dość osobliwa podróż w czasie. Z kolei ulica Starowarszawska w filmie i serialu obecna jest głównie w scenach grupowych gimnazjalistami. Natomiast w/w podwórko u zbiegu ulicy Rycerskiej z Szewską, charakterystyczną drewnianą zabudową frontu jednej z stojących tu kamienic, na ekranie pojawia się tylko raz. Ma to miejsce w scenie, gdy Marcin Borowicz przychodzi rozmówić się z Waleckim podejrzewanym przez gimnazjalistów o zdradę.

Sukces serialu, jak i powstałego nieco później na jego podstawie filmu pełnometrażowego, należy upatrywać w odtwórcach ról pierwszoplanowych. Najważniejsze postacie w filmie, grupę młodych Polaków, uczniów rosyjskiego gimnazjum w Kielcach, zagrali sami debiutanci. Reżyser Paweł Komorowski postawił na nieznane twarze, i jak się okazało był to pomysł trafiony. Filmowa wersja „Syzyfowych prac” zapoczątkowała wiele aktorskich karier, nie tylko w kraju, ale również zagranicą. Główną rolę Marcina Borowca zagrał **Łukasz** **Garlicki** (ur. 1977), w owym czasie student I roku Akademii Teatralnej w Warszawie. Z kolei w postać Andrzeja Radka wcielił się **Bartek Kasprzykowski** (ur. 1977), wówczas student Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej we Wrocławiu, obecnie jeden z najpopularniejszych aktorów, znany z takich telewizyjnych hitów jak: „Magda M.” (2005-2007), „Halo Hans” (2007), „Ranczo” (2008), „Teraz albo nigdy” (2008-2009) czy „Dom nad rozlewiskiem” (2009). Obaj aktorzy pojawiają się na ekranie w większości ujęć zrealizowanych w Piotrkowie, w tym w kilku scenach wspólnych. Pierwszą z nich jest scena, w której Radek ratuje z opresji Borowicza napadniętego przez zbirów nasłanych przez ojca Biruty. Rozgrywa się ona na ekranie nocą na piotrkowskiej ulicy Krakowskie Przedmieście. Kolejne kadry z udziałem Łukasza Garlickiego i Bartka Kasprzykowskiego to również ujęcia nakręcone na Krakowskim Przedmieściu – zakochany w Birucie Marcin obserwuje dziewczynę bawiącą się przed jej domem, czynność tę przerywa mu Radek. Obaj w furcie piotrkowskiego kościoła farnego toczą dysputę o tym, czy ich kolega Walecki jest zdrajcą, który doniósł władzom szkoły o tajnych zebraniach młodzieży. Oczywiście z racji faktu, że to Łukasz Garlicki zagrał głównego bohatera „Syzyfowych prac”, to właśnie ten aktor w filmie i serialu ma największą liczbę ujęć pośród piotrkowskich plenerów. Także jedna z kluczowych dla granej przez aktora postaci scen została zrealizowana w Piotrkowie. Wiwatujący po zdaniu matury gimnazjaliści biegną ulicą Starowarszawską w kierunku Krakowskiego Przedmieścia, odłącza się od nich Marcin Borowicz, który chce zobaczyć Birutę. Biegnie pod dom dziewczyny z kwiatami. Tutaj od służącej dowiaduje się, że rodzina Stogowskich z samego rana opuściła miasto. Patrząc z perspektywy czasu na zawodowe poczynania Garlickiego i Kasprzykowskiego po raz kolejny można pokusić się o stwierdzenie, że i w przypadku tych aktorów Piotrków przyniósł szczęście debiutantom.

Debiutantką w filmie i serialu Pawła Komorowskiego nie była wbrew obiegowej opinii **Alicja Bachleda-Curuś** (ur.1983), odtwórczyni roli Anny Stogowskiej „Biruty”. „Syzyfowe prace” były drugim filmem w dorobku tej wówczas 13-letniej aktorki. Kilka lat później tak aktorka wspominała swój udział w serialu- „(…) zagrałam w nim mając 13 lat, rolę prawie niemą. Bardziej pojawiałam się na ekranie niż grałam.” W Piotrkowie Alicję Bachledę-Curuś można było zobaczyć w kilku ujęciach. M.in. z filmowymi rodzicami podąża powozem ulicami: Łazienną Mokrą, Grodzką, Krakowskim Przedmieściem i Pijarską. U zbiegu tych dwóch ostatnich ulic, w narożnej kamienicy, twórcy filmowej wersji „Syzyfowych prac” umieścili filmowe mieszkanie Biruty, stąd też większość piotrkowskich kadrów w jakich można zobaczyć młodziutką wówczas aktorkę pochodzi właśnie z tej, staromiejskiej części Piotrkowa. Dwie sekwencje z Alicją Bachledą-Curuś zrealizowane zostały również na piotrkowskim cmentarzu prawosławnym - sceny z pogrzebu matki Biruty i z Święta Zmarłych. Ostatni ze wspomnianych kadrów jest również ostatnim piotrkowskim kadrem, w jakim zarówno pojawia się aktorka, jak i sam Piotrków na ekranie. Warto wspomnieć, że jeszcze w trakcie trwania prac nad telewizyjną wersją „Syzyfowych prac” w maju 1998 roku Alicja Bachleda-Curuś zgłosiła się na casting na rolę Zosi w filmowej adaptacji „Pana Tadeusza”, który to casting wygrała.

**Zakończenie**

Twórcy „Syzyfowych prac”, podobnie jak przed nimi inni filmowcy korzystający z piotrkowskich plenerów, uciekli się do kilku małych przekłamań na potrzeby realizowanego serialu. O ile przeciętny widz, nie mający nic wspólnego z prastarym trybunalskim grodem nie zwróci nań uwagi, o tyle wprawne oko piotrkowianina dobrze zaznajomionego z toponimami Starówki bez trudu je dostrzeże. Pierwsze „oszustwo filmowe” ma miejsce w scenie przejażdżki dorożką małego Borowicza z matką po rzekomych Kielcach. Prowadzony przez starego Żyda powóz wyjeżdża z piotrkowskiej ulicy Łaziennej Mokrej wprost w ulicę Grodzką, następnie zaś podąża Krakowskim Przedmieściem, skręca w Pijarską i znajduje się tuż pod serialowym hotelem, ulokowanym przez scenografa pod numerem 7. Oczywiście aby z Łaziennej Mokrej dostać się w Grodzką należy wpierw przebyć Rynek Trybunalski, kamera całkowicie jednak pominęła owo staromiejskie centrum. Podobny skrót wizualny twórcy serialu zastosowali przy sekwencjach z zakończenia przejażdżki Borowicza z matką. Dorożka skręca z Krakowskiego Przedmieścia w Pijarską, jednak zamiast mijać stojące kolejno przy niej kamienice, nagle znajduje się bez mała na samym końcu ulicy. Inną ciekawostką, na którą warto zwrócić uwagę oglądając telewizyjną adaptację powieści Stefana Żeromskiego to uchwycony przez filmowców remont jednej z zabytkowych kamieniczek przy ulicy Konarskiego. Jest to widoczne w kadrach, gdy Borowicz śledzi powóz, którym wraz z rodzicami podąża ulicami miasta Biruta – na ekranie można zobaczyć częściowo rozebraną frontową ścianę kamienicy usytuowanej przy wspomnianej ulicy Konarskiego, pod numerem 2. Po raz kolejny więc filmowe dzieło stało się przez przypadek kronikarskim zapisem zmian zachodzących w Piotrkowie. Dyskusja z uczestnikami prelekcji, odpowiedzi na pytania.